

# KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Września. — Rok 1840.  
Wtorek.

№ 251.

Jutro, Ś. Tekla.  
Dziś początek Jesieni.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane d. 2go z. m.: „W. Jmć Xiądz Klemens *Bukiewicz* Archidyakon Kapituły katedr. Sandomier., dotychczasowy Administrator tej Dyoccezji, wyniesionym zostaje na godność Biskupa *Sandomierskiego*, wkończając po zejściu JX. Biskupa *Adama Prosa Burzyńskiego*. Pomieniony Biskup upoważniony jest do przedsięwzięcia w stolicy Apostolskiej kroków, prawem kanonicznem Rzymsko-Kat. przepisanych.” — Mianowani przez Kommissję Rząd. Sprawiedliwości: PP. *Wierzbowski Roman*, p. o. Sekretarza kł.; 2giej w Biurze Kom. Rząd. Sprawiedl.; Zastępcą Pisarza Sądu pol. popr. wydz. Łomżyń.; *Maleszewski Marcin*, 2gi Archiwista Sądu Appel.; Zastępcą 1go Archiwisty tegoż Sądu; *Łęczkowski Mikolaj*, 3ci Archiwista Sądu Ap.; Zastępcą 2go Archiwisty tegoż Sądu; *Malinowski Sylwester*, Expdytor Sądu Ap.; Zastępcą 3go Archiwisty tegoż Sądu; *Kondracki Tomasz*, Podpisarz Sądu pok. Ptu Siennic.; Zastępcą Pisarza Są. pok. Ptu Czern.; *Zamecki Jan*, Aplikant Są. pok. przy Tr. C. G. Maz.; Zastępcą Podpisarza Są. pok. Ptu Siennic.; *Raszowski Jan*, Podpisarz Są. pok. Ptu Węgrow.; Zastępcą Pisarza Są. pol. popr. w Brzesko-Koń.; *Łukaszewicz Adam*, Komornik przy Tr. C. G. Maz.; Zastępcą Podpisarza Są. pok. Ptu Węgrow.; *Młodzianowski Andrzej*, Kancelista Są. pok. Ptu Płoc.; Zastępcą Podpisarza tegoż Sądu; *Zagrodzki Walerjan*, Pisarz Są. pol. popr. w Łomżyń.; Patronem przy Tr. C. G. Kalisz.; *Truszkowski Piotr*, obrońca przy Są. pok. Ptu Dąbrow.; Rejentem Kanc. tegoż Ptu, z obowiązkiem mieszkania w Augustowie; *Szadkowski Antoni*, Aplikant Kanc. Prokuratora Króla; przy Tr. C. G. Maz.; Komornikiem przy tymże Tryb.; *Lambert Józef*, obrońca przy Są. pok. Ptu Warts.; obrońca przy Są. pok. Ptu Zgiers.; *Piwoński Józef*, Aplikant Kanc. Prokuratora Króla; przy Tr. C. G. Maz.; obrońcą przy Są. pok. Ptu i M. Warsz.; *Tomicki Teofil*, obrońcą przy Sądzie pok. Ptu Kowals.; *Starzyński B. Paweł*, obrońcą przy Sądach

pok. Ptu i M. Warsz.; *Shawński Marcin*, obrońcą przy Sądzie pok. Ptu Czern.; *Styczyński Paweł*; i *Sierkowski Antoni*, Aplikanci Kanc. Tr. C. G. Lubels.; obrońcami przy Sądzie pok. Ptu Hrubiesz.; *Pieczych Jan*, Kancelista i *Zabłocki Michał*, Komornik przy Sądzie pok. Ptu Marjamp.; obrońcami przy tymże Sądzie; *Stanisław Ludwik*, obrońcą przy Sądzie pok. Ptu Dąbrow.; *Chyczewski Wincenty*, Aplikant Kanc. Tr. C. G. Kalisz.; obrońcą przy Sądzie pok. Ptu Pyzdry.; *Pielawski Stanisław*, Aplikant Kanc. Prokuratora Króla; przy Tr. C. G. Kalisz.; Komornikiem przy Sądzie pok. Ptu Koniński. — Z JO. Xciem Jegomością Warszawskimi wzięchali do Berlina: Pułkownik Gwar. *Buturlin* Adjutant Xigcia, i Doktor *Schaefer* (Szefer). — W składzie muzycznym Gust. *Sennewalda* i po wszystkich innych, są do nabycia nowe wyszła 2 *Mazury* i *Galop* na fortepjan, ofiarowane JO. Xciem Warszawskiem, skomponowane przez Pannę *Anielę Zielińską*. Cena exemp. złp. 1. — (An.) Używając podczas kilkoletniego podróźowania po największych miastach Europy okularów, nigdy nie znalazł takich, któreby odpowiadały oczekiwaniu memu, przeciwnie wzrok mój stał coraz bardziej. Przybywszy do Warszawy i wyczytawszy z pism publicz. o przebywaniu w niej Optyka *P. Bachmana*, bez zwłoki czas udałem się do niego. Ten prawdziwy zwawca i obrońca cierpiących, spojrzawszy tylko na mnie, podał mi szkła tak dokładne, że niemal do pierwszego stanu zdrowia mnie doprowadził. Stąd więc *P. Bachmanowi* oddać podziękowanie winien jestem za ocalenie wzroku mego od kilku lat zupełnie już osłabionego. Nie godziłem się na pochwały i wdzięczności powszechnej. Któż podoba wywdziękzyć się mu stosownie do zasług jego. Jestże albowiem coś droższego nad wzrok? Każdy to pojmie, który doznał nie szczęścia być pozbawionym tego najdroższego zmysłu. Każdemu tegoż ze wszech

miar czcigodnego Meja jako biegłego optyka zalecam, i do niego cierpiącym udać się radzę. S. *Bursztyński*, Stud: Uniw: Berl. — (Ar. na.) Ubóstwo nasze, niedozwala wywdzięgnąć się z całą Familją za uratowanie Ojca dzieciom, Dziadka wnukom, od niechybnej śmierci, a to z powodu upadnienia gwałtownego, i stłuczenia się o kamień, z czego dostał zapalenia mózgu, przez 6 dni i nocy bez przytomności, bez snu i bez żadnego pokarmu cierpiął gwałtowne konwulsyjne paroxyzmy. Twoja to Wny Doktorze *Drozdowski* (acz w wieku dużo podeszłym) po razy 2 co dzień wizyta, ocaliła Ojcu naszemu życie i wróciła dzieciom, co jest najdroższem. Za co do zgonu za twe zdrowie i pomyślność błagać będziemy Najwyższego BOGA. Tomasz *Mysłiński*, Agnieszka *Mysłińska*, Elżbieta *Kamińska*. — Księgarnia Fr. *Spießa* i Spółki przy ulicy Senators: Nro 460, ma zaszczyt donieść, iż otworzyła zupełnie nową niemiecką Czytelnicę; prenumerować można miesięcznie, a książki wymieniane będą codziennie, wyjąwszy Niedziele i Święta; o innych warunkach dowiedzieć się można w tejże Księgarni. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera od Franciszki młodzieży, na Szkołkę Dobreuczności zł. 2, za nocne spacery bez pozwolenia. Z wygranych na  $\frac{1}{10}$  losu, ofiarowano na Instytut mor: zanie: dzieci zł. 1. JW. Radczyni S... raczyła nadesłać kilkanaście sztuk odzieży dla pierwszej Sali Ochrony ubogich dzieł. Dar ten z wdzięcznością przyjęty został. Złożono w Sklepie Ubogich do sprzedania dziełko *Floralja czyli uroczystości pasterskie*, Powieść z podań mitologicznych wierszem przez *Kelixa Pawłowski* oryginalnie napisana, w cenie zł. 1, z których połowę Autor na dochód Instytutu Tow: Dobro: przeznacza. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Wuju* i *Siostrzyczku* JP. *Maiewski*, a po *Spisie wojskowym* JPana *Damse*.

Z *Sandomierza* 31 Sterp: (12 Wrześ:) 1840 r. Donieśliśmy pod d. 4 b. m. i r. iż Amatorowie Zabaw Teatralnych w *Sandomierzu*, dla rozprzestrzenienia między mieszkańcami tutejszemi radości, wypływającej z powodu teraźniejszego

pobytu N. PANA w Królestwie Polskim, przedstawili na d. 22/3 t. m. jako w Rocznice Koronacji JEGO, bezpłatną reprezentacją. Nadeszła tu temi dniami wiadomość, o przybyciu do Warszawy szczęśliwie panującej Nam Najjaśniejszej RODZINY, ożywiła dobre chęci tychże Amatorów. Do wyśiaśnienia uczuć swoich znaleźli korzystną porę wczoraj jako potrójnej Uroczystości Dworskiej, imienia J. C. W. CESARZEWICZA, Urodzin J. C. W. W. Xezki OLGII i Święta Orderu S. Alexandra Newskiego. Dla uczczenia tej Uroczystości, dla upowaszchnienia oraz w tutejszym zakęcie radości z powodu uszczęśliwienia kraju obecnością Dostojnych Solenizantów, w sercu każdego wiernego poddanego odzywającej się, postanowili otworzyć w Teatrze powtórnie bezpłatne widowisko. Rychło rozszerzona o tem wiadomość, sprowadziła licznych widzów nietylko z Sandomierza, ale i Obywatelstwo o kilka mil zamieszkałe. Po wyborcem przedstawieniu komedji *Krzyżyk złoty*, zjawił się na scenie niespodziewany widok, rzęsiem światłem, wśród przearoczystej kolumnady, w bakiety patrocionej, zaisiaśniała Cyfra ukochanego Solenizanta; Publiczność wydała radośne okrzyki. Kantata na cześć JEGO przez Amatorów, przy towarzyszeniu Muzyki odśpiewana, podwoiła miłe uczucia, kilkokrotnie powtórzone zostały odgłosy radości. BÓG dej! aby we wszystkich miejscach obszernego Państwa, Berłem szczęśliwie panującego nam wspianego MONARCHY, rządzonego, taka przychylność i szczerze przywiązanie rozlewały się, jak w tutejszej okolicy widzicie mężna.

Blisko miasta *Konina* w Gubernaji *Kaliskiej*, jest wieś *Bienieszew*, w której na wzniosłej górze stoi Kościół z dawnym Klasztorem *Kamedułów*, otoczony ze wszech stron gestym lasem. Miejsce to z powodu dorocznego Odpustu odwiedzane bywa tak licznem zgromadzeniem różnego stanu osób z najodleglejszych nawet okolic przybywających, że weszło w powszechne przysłowie „zobaczemy się na *Bienieszewie*”, bo kto nie spodziewa się widzieć z drugim przez cały rok, to tam zoba-

czy się niezawodnie." Taki Odpust odbył się w d. 8m b. m., na którym znajdowało się kilka tysięcy pobożnego Ludu. Po Nabożeństwie, tłum spacerujących w najgustowniejsze a nawet w najświetniejsze przybrany tualety, biesiadujących wesoło po przyjemnych gajkach, długi szereg przesuwających się ekwipażów, przedstawiał widok jaki na prowincji zdarza się rzadko.

*Anglja.* — Na pomnik mający być wzniesionym Lordowi *Durham*, zebrano już 80,000 zł. Biskup w *Durham* ofiarował 50 gwineów. — W *Indjach* zamysłają wykopać kanał z *Gangezu* do *Doab*. — 2 statki kupieckie miały niedaleko *Makao* zacięią walkę z mnóstwem łodzi *chińskich*. Mandaryni okazywali wiele odwagi; musiano do nich 50 razy dać ognia, nim ataku zaniechali.

*Francoja.* — Znowu Rząd ofiarował 1,200,000 fr. na wsparcie dla wychodźców hiszpańskich. — 9go b. m. ogłoszono w *Paryżu* o zdobyciu *Bejrutu* przez *Anglików*. — Świeże pułki z departamentów południowych, mają na nowo uzupełnić obóz pod *Fontenblo*. — Król przyjmował w tych dniach Kawalera *Rufo*, który mu złożył pismo od *Beia Tunezańskiego*. — Admirał *Rosamel* dotychczasowy dowódca floty rezerwowej na morzu Śródziemnem, wziął dymisję z przyczyny nadwergłowego zdrowia. — Hrabia *Montholon*, osadzony na udział w zawichrzeniach *bulońskich*, zachorował na pomieszczenie zmysłów. — Pod *Marsylją* czeka oddział 2700 wojska, przeznaczony do odpytnienia na morze Śródziemne.

*Hiszpanja.* — Rząd tymczasowy w *Madrycie*, wezwał do broni wszystkich młodych ludzi, mających lat 18 do 20. Władza muiayp: *Kadyxu* poszła za przykładem *madryckiej*.

*Turcja.* — Porta kazała cechowi *Rzeźników* w *Stambule*, przygotować 5,000 wołów, które podobno są przeznaczone na żywność dla armji cudzoziemskiej spodziewanej na pomoc przeciw *Egipcjanom*.

*Rozmaitości.* — Wyjątek z listu pisanego z *Paryża* 19go Sierp: r. b. „W tych dniach przypadkiem byłem na 2ch dziwnego rodzaju teatrach;

pierwszy, Kawiarnia widowisk (*Café spectacle*) na bulwarze, gdzie wchodzi się bez żenowania. Sala gazem oświetlona, tak gustowna i przepyszna, że mogłaby być ozdobą każdej stolicy. Zaczawszy od godziny 5tej aż do północy, codzień przedstawiane tam są ciągle *Komedje*, *Wodewille*, a częstokroć i tańce (wszystko wcale dobrze). Na parterze, a nawet po łóżach, stoją marmurowe stoliki, na których każdy z spektatorów ie lub piie według woli i gustu. Droższa tylko cokolwiek iak zwykle opłata, całym iestzyskiem *Antrepenera*. Możesz więc ztąd sobie wnosić o ilości uczęszczających. Drugie widowisko sala *Chauteraine* w innym znowu wcale rodzaju; tak tam brzydko, tak ciemno, że nie pomyślałbym nigdy, iż to znajduje się wśród *Paryża*. Szczególnie jednak, iaką odznacza się, bardzo wielu ciekawych przyciąga. Ten teatr tem różni się od wszystkich innych, że w nim nie *Antrepenier* płaci *Artystom*, ale *Artyści* czyli raczej *Amatorowie* płacą *Antrepenierowi* za dozwolone wystąpienie na scenę. W stosunku ważności roli, składa się opłata; lokajem nawet być nie można, *liberji* przywdziać nie wolno, nie zaliczywszy wprzód oznaczoną liczbę franków. Łatwo wyobrazić sobie, że takie widowisko musi być zbiorem pełnym wesołości. Nawigcej bywa tam osób za biletami, które grający rozdają swym znanym. Najczęściej grającymi są *Kandydaci* i *Kandydatki* do zawodu scenicznego, którzy tym sposobem chcą wprzód wykształcić się i oswoić z *Publicznością*. Między innymi cytowano mi, że *Panna Falcon* (*Falką*) sławna *Spiewaczka* wielkiej *Opery*, w tymże teatrze także najprzód występowała." — Podług pism angiels: sławna *Autorka* francuzka *Pani Dudevant* (*Dudewan*), inaczej zwana *Georg Sand* (*Jerzy Zand*), stara się pod względem wychowania swych 2ch córek, wykorzenić z nich wszelkie nałogi kobiece; obie są ubrane iak chłopczyki, lecz na nieszczęście zubiorem przyiły już namiętność źle wychowanych chłopców. — *Anglik* który za życia był zapalonym *lubownikiem* wódek, rozprządził w *testamencie*, aby w rocznicę jego śmierci wyle-

wano na kamień grobowy butelkę najprzedniejszego Koniaku i Porteru.

**PRZYJECHALI do WARSZAWY**

Starzeński Kazimierz; Hra: z Wiednia; Tołkoczko Juh. Marszałek Szlachectwa z Grodna; Trusson Generałowa z Marjebad; Wolski Wincenty; Dzie: z Rozkietowa; Prolewicz Antoni; Dzie: z Kamiona; Zaleski Ludwik; Meccenas z zagranicy; Bostworowski Jan; Dzie: z Mirowic.

**DOMIESIENIA.**

Uzyskawszy od Władzy wyższej pozwolenie utrzymywania na stacji i stole Uczniów do Gimnazjum Warszawskiego na Lesznie uczęszczających, poleca się Szanownym Rodzicom Synów swoich umieścić życzącym, z nadmienieniem, iż obok wszelkiego porządku i moralnego dozoru, przez konwersacją w języku niemieckim dzieci doskonalić się mogą. O warunkach powzięcie można wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2109, w oficynie wprost bramy.

Ktoby miał do wynajęcia lub odstąpienia **LOKAL** składający się z 4ch Pokoi, Przedpokoiu i Kuchni, od Sgo Michała na miesiąc 6<sup>ty</sup>, z meblami lub bez takowych, przy ulicy Leszno albo w bliskości tejże; raczy dać wiadomość do domu pod Nr 673 Lit: A. na Lesznie, na pierwsze piętro.

Ktoby miał **FORNERY** szklakretowe stare lub nowe, albo jakikolwiek przedmiot na którymby były fornery mogące być zdjęte i zdadne do użytku; niech się zgłosi do Składu Papieru A. Zalewskiego przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Lit: C.

Zadana jest **GUWERNANTKA** dobrej kwalifikacji, posiadająca języki polski, niemiecki, francuzki i muzykę; wiadomość w Drukarni Kurjera.

**Kommissarz Administracyjny Cyrk: 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.** Zawiadania iż w dniu 11/23 b. m. o godzinie 11 zrana, odhędzie się na gruncie Posesji Nr 2274, publiczna licytacja na rozbiór i sprzedaż materiałów z domku drewnianego, wbrew istniejącym przepisom wystawionego. Mający chęć przystąpić do takiej licytacji, zechcą się w oznaczonym terminie na miejscu z odpowiednim wadium stawić. **Paniewski.**



**MEBLE** mahoniowe i icsionowe z kwiatami i bez kwiatów, iako to: Garnitury, Komody, Szafy, Stoły z kłapami, Stoliki do kart, Krzesła wyplatane, Łóżka, Szafki do książek, Parawany, Szeszłagi, Garnitury mahoniowe używane, ale w bardzo dobrym stanie, wszystkie w najnowszym guście i trwale zrobione; za pomniejszą ceną się do nabycia przy ulicy Marszałkowskiej, obok Pałacu W. Prusaka Nr 1373.

Z dozwolenia **JW. Prezesa Trybunału**, i na żądanie beneficjalnych sukcesorów, odbywać się będzie sprzedaż ruchomości po niedy Janie i Antonie mał.

żonkach Nenneke pozostałych, składających się: z sreber, miedzi, żelaza, mebli, garderoby, bielizny, poscieli i sprzętów gospodarskich, a to w dniach 12/24 Września i następnych r. b., zawsze o godzinie 3 po południu w domu pod Nr 1347 Lit: A. przy ulicy Mazowieckiej położonym. **J. Noskowski B. K. Z. G. M.**

W przejździe z Warszawy do Jabłonn, znalaziono **WOBĘK**, wypchany rzeczami Studenta; na Kaciecie był napis: *Pawłowski Leopold*, z klasy 1szej gimnazjalnej w Łomży, w roku 1838; zgłosić się może po odbiór tych Rzeczy pod Nr 711 w Warszawie przy ulicy Leszno.

**Arsenał Warszawski** zawiadamia interesowane Osoby, iż w dniu 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Długiej pod Nr 557 w Kancellarii Arsenalu Warszawskiego sprzedawane będzie przez głoszą licytacja więcej daćcemu za gotowe pieniądze, różne niezdatne i niepotrzebne dla Arsenalu Przedmioty. Życzący więc kupić takowe, winien się zgłosić w czasie i miejscu wyż wskazanem, z kaucją prawną do wysokości złp. 400. Zarządzający Arsenalem, **Artyllerji Pułkownik, Shenchine. Tiunacz Siemiętkowski.**

Potrzebny jest **GUWERNER** na Prowincją, posiadający język francuzki, rossyjski lub polski; wiadomość w H telu Bawarskim pod Nr 14 Stacji.

Mając udziłone sobie pozwolenie przez Władzę Szkołową do utrzymywania Uczniów na stacji i stole, utrzymując takowych już od 4ch lat, zawiadaniom interesowane osoby że zamiarem moim jest i na r. b. poświęcić się temu. Uczniowie mieć będą wszelkie wygody, przyzwoity dozór, pomoc w naukach i usługę. Mieszkać będą od Sgo Michała na Nowym-Swiecie pod Nr 1310, obecnie zaś mieszkam przy tejże ulicy pod Nr 1285. **Łszyska.**

Do sprzedania **DOROZKA** zwana Kiszka, w dobrym stanie. Wiadomość u Denszczyka Iwana, w Zamku pod Błachą.



**Z Kantoru Złeczeń Nr 473 Lit: C.**

Dnia 20 b. m. idąc od rogu S-shiego Placu na ulicę Mazowiecką; zgubiona została **SABIEWKA** z zielonego kardonku, w której znajdowało się 5 **DUKATÓW** złotem i cokolwiek drobnej monety. Łaskawy znalazca raczy oddać do Kantoru Złeczeń za nagrodą zł. 20.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 11. **TEATR WIELKI.** Dziś 42 raz *Napój miłosny.* 116 raz *Wesołe w Ojcowie.*

**TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro 14 raz *Niespodzianka.* 10 raz *Pułkownik z roku 1769.* 98 raz *Antoni i Antonia.*

Dziś u Sulca w Powązkach Orkiestra Wrocławska.